

Faber w rozdziale zatytułowanym „Karol Młot ratuje Zachód” (s. 120-126), gdzie przeprowadza „odkrywcze” gdybanie, co by się stało, gdyby Zachód znalazł się pod panowaniem islamu. Otóż wówczas, zdaniem autora, Europa nie zatonąłaby w zalewie barbarzyństwa. Na przykładzie okupacji arabskiej w Hiszpanii można bowiem stwierdzić, że nie nastąpił tam upadek kultury, lecz jej rozkwit „jak nigdzie indziej w ówczesnej chrześcijańskiej Europie” (s. 125). Pisze Faber, iż właśnie w Hiszpanii „zachowano antyczny dorobek myślowy i poczucie rzeczywistości, rozwinęły się nauki ściśle [...] nie osiągnięty w żadnym wypadku w dzisiejszej Europie cel tolerancja stałby się wówczas udziałem Zachodu [...], nie byłoby ani inkwizycji, ani polowań na czarownice, ani prześladowań Żydów. [...]. Wschód i Zachód byłyby, jak w starożytności, jednością, a chrześcijaństwo ograniczałoby się do wschodniej Europy” (s. 125). Nawet postęp techniczny przyjąłby bardziej humanitarne formy. I cóż na to czytelnik? Wypada tylko autorowi tych bredni, wyrazić ubolewanie, że nie może żyć w tolerancji i pisać, używając jego słów, „pod słońcem Allaha” podobnych rzeczy o islamie.

Co do tłumaczenia książki na język polski, to trzeba przyznać, że jest wierne, co do słów. Zrozumieć należy rolę tłumacza, który ma oddać wiernie tekst. Jednak 14 lat od czasu wydania oryginału, to wystarczający okres, by zapoznać się z faktami i zamieścić tam, gdzie trzeba, odpowiednie sprostowania. Do licznych błędów zawartych w niemieckim wydaniu książki dodał tłumacz swój, którego nie ma w oryginale, mianowicie mówi, że Pepin Krótki był ojcem Grifo. W rzeczywistości ojcem był Karol Młot, a Pepin był tylko bratem Grifo (s. 141, por. drzewo genealogiczne Karolingów s. 22).

Czas na podsumowanie: skoro autor często posługiwał się ironią, więc w podsumowaniu możemy pójść jego śladem. Może to porównanie będzie zbyt dalekie, ale wydaje się, że książka ta powstać mogła przy kuflu piwa. Tylko niestety, walory książki nie odpowiadają jakości niemieckiego piwa. Dziwić się zatem należy, że tak zasłużone wydawnictwo, jakim jest PIW, wydało podobną rzecz i to w grubych okładkach. Pewnie, że papier się nie rumieni, ale warto go było w tym przypadku zaoszczędzić.

Ks. Stanisław Koczvara – Lublin

**Heinrich KRAFT, *Slovník starokřesťanskej literatury, z nemeckého originálu preložil Vojtech Mikula S.J., Trnava 1994, Dobrá kniha, ss. 441.***

Dobrze znany europejskim czytelnikom niemieckiego kręgu językowego *Kirchenväter Lexikon* Henryka Krafta słowacki odbiorca dostał bardzo późno, bo z 30-letnim bez mała opóźnieniem, jeśli weźmiemy pod uwagę daty publi-

kacji niemieckiego oryginału i słowackiego przekładu<sup>1</sup>. Praca o. Wojciecha Mikuly T.J. nad przekładem i jego publikacja nie była jednak daremna, a wręcz przeciwnie, bardzo przydatna, a w tutejszym środowisku powitana z radością. Ogólnie rzecz biorąc – uzupełnia ona brak, a seminarzystom i świeckim studentom teologii dostarcza pomocy<sup>2</sup> przy poszukiwaniu i studio- waniu źródeł chrześcijańskiej Tradycji.

Jeśli tłumaczom zdarzają się nieścisłości lub przeinaczenia, to z takim przy- padkiem spotykamy się już w przekładzie tytułu<sup>3</sup> recenzowanego dzieła. Co, gdzie indziej byłoby błędem, to w naszym przypadku trzeba uznać za „szczę- śliwą winę” i świadomy zamiar tłumacza<sup>4</sup>, który dobrze sobie zdawał sprawę z przedmiotowej zawartości dzieła i zakresu pojęcia: „Ojciec Kościoła”. Zgrom- adzony bowiem i opracowany w recenzowanym dziele materiał jest bogatszy i o wiele szerszy, niż na to wskazuje ścisła definicja tego desygnatu. Słowacki przekład tytułu: *Słownik literatury starochrześcijańskiej*<sup>5</sup> wiernie odpowiada całokształtowi przedmiotu, czego nie można powiedzieć o tytule niemieckiego oryginału, który swoją wąskością okazuje się niezgodny z rzeczywistością.

Zebrany w *Słowniku* materiał został zgrupowany w hasłach, a uszeregowany w słowackim układzie abecadlowym, z zachowaniem niezależnych liter jak: ch, i, j, k, czy š, o, czym informację czytelnik otrzymuje od tłumacza w przed- mowie (s. 8). Przy redagowaniu kolumny tekstowej, tytuły poszczególnych haseł wyróżnione zostały kursywnym składem wersalikowym, przez co zagwa- rantowana została przejrzystość i ułatwienie w poszukiwaniu. Hasła osobowe – zwłaszcza materiałow bogatsze – w opracowaniu otrzymały dwustopniową strukturę: biograficzną i podmiotowo-biograficzną. Informacje biograficz- ne, opracowano jako jednostki całościowe<sup>6</sup>. W omówieniach bibliograficz- nych zaś, w zależności od zebranego materiału, zastosowano sposób całościowy, jeśli dorobek autorski pisarza omówiono w sposób ciągły<sup>7</sup>, albo rozwinięty, kiedy podzielono go na drobniejsze grupy rzeczowe<sup>8</sup>, a każdą z nich scharak-

<sup>1</sup> Oryginał wyszedł w roku 1966 – słowacki przekład dopiero w roku 1994.

<sup>2</sup> Podręcznik patrologii opracowany przez ks. doc. Józefa Špirkę wydany w roku 1939 i wznowiony w roku 1950 był już wtedy niedostępny.

<sup>3</sup> H. Kraft, *Kirchenväter Lexikon*, München 1966, Kösel-Verlag, ss. 509.

<sup>4</sup> Dosłowne tłumaczenie tytułu oryginału mogłoby mieć formę: *Leksykon Ojców Kościoła* albo *Słownik encyklopedyczny Ojców Kościoła*.

<sup>5</sup> Słownk starokrest'anskej literatúry.

<sup>6</sup> Por. np. Asterius Sofista, s. 50 i Gregor Vel'ký, s. 205-206. W jednym i drugim przypadku biogram pisarza stanowi zamkniętą całość.

<sup>7</sup> Por. np. Regor z Turones, s. 204-205, gdzie autor hasła w punkcie „Spisy (Pisma)” wyliczył i krótko omówił poszczególne dzieła.

<sup>8</sup> W hasle: Augustin, po biogramie (s. 59-64), znajdziemy najpierw (s. 64-65) pisma ogólne, a potem zestawione tematycznie: Dzieła apologetyczne (s. 66-68), dogmatyczne (s. 68-69), polemiczne (s. 60-78), egzegetyczne (s. 78-80), etyczne (s. 80-81), kaznodziejskie i korespondencję (s. 81) oraz pisma poetyckie (s. 81).

teryzowano odrębnie. Autor słowackiego przekładu Kraftowego *Słownika* był całkowicie świadomy wartości, użyteczności i wielkiej przydatności swojej pracy w tutejszym środowisku naukowym<sup>9</sup>. I trzeba to wdzięcznie uznać.

Patrologia, to nie tylko stare pożółkłe foliały pism świadków czcigodnej tradycji Kościoła katolickiego, ale również ciągle żywe źródło dla chrześcijańskiej medytacji w czytaniach Liturgii Godzin. Dlatego też o. Mikula, wykazy bibliograficzne „autorów, z których pism zostały zaczerpnięte teksty do Liturgii Godzin”, ubogacił dodatkowym rejestrem wskazującym źródło i osadzenie go w strukturze roku liturgicznego<sup>10</sup>, a wykaz i objaśnienia przyjętych skrótów zamieścił w przedmowie (s. 7-8).

O. Tadeusz Leander Pietras OSPPE  
Vranov n/T. Słowacja

**Jozef ŠPIRKO, *Patrológia. Životy, spisy a učenie svätých Otcov*, Spolok biskupa Petra Pavla Gojdiča, Prešov 1995, ss. 228, nlb. 2.**

Opisany wyżej bibliograficznie podręcznik patrologii słowackiego teologa ks. Józefa Špirko<sup>1</sup>, jest dalszym wznowieniem wydawniczym, przygotowanym do druku przez studentów Grekokatolickiego Wydziału Teologicznego w Preszowie. Pierwodruk dzieła ukazał się w Pradze w roku 1939<sup>2</sup>, a drugie wydanie

<sup>9</sup> „Jestem przekonany – pisał w przedmowie – że książka ta posłuży tym wszystkim, którzy szukają informacji o Ojcach Kościoła lub o pisarzach chrześcijańskich, a nie mają możliwości dotrzeć do właściwej literatury patrystycznej” (s. 8).

<sup>10</sup> Por. np. Melito Sardský. Čítanie: *Hom. in Pascha*, nn. 65-71 Velký týždeň Š; 2-7, 100-103 Vel'konočný pondelok (s. 322).

<sup>1</sup> Józef Špirko należał do duchowieństwa diecezji spiskiej. Urodził się 2 IV 1896 r. Spiskim Podgrozdiu, powiat spiska Nowa Wieś. Teologiczne studia odbył we wiedeńskim Pazmaneum. Świecenia kapłańskie przyjął w roku 1920. Wkrótce po uzyskaniu doktoratu z teologii w roku 1925, podjął obowiązki wykładowcy w Wyższym Seminarium Duchownym swojej diecezji. W latach 1927-1931, a potem 1939-1943, wykladał prawo kanoniczne i historię Kościoła. W okresie 1931-1939 prowadził zajęcia z dogmatyki, socjologii oraz języków obcych: niemieckiego i węgierskiego. W roku 1943-1944 jako docent Uniwersytetu w Bratysławie objął katedrę historii Kościoła na tamtejszym Wydziale Teologicznym. Spośród kilkudziesięciu prac największym uznaniem odbiorców cieszył się jego, pierwszy po słowacku napisany, dwutomowy podręcznik historii Kościoła: *Cirkevné dejiny s osobitným zreteľom na vvin cirkevných dejn Slovenska*, Martin 1943, i wcześniej opublikowana: *Patrológia*, Bratislava 1939. W związku z przygotowaniem do pokazowego procesu sądowego przeciw spiskiemu biskupowi [Sł. Božemu] w roku 1950, sam został aresztowany i uwięziony w Leopoldowie. Zwolniony – bez procesu – był potem internowany w Sladeczkowcach. Po uwolnieniu, od roku 1952, prowadził pracę duszpasterską w parafii Fryczowce, gdzie też zmarł 30 X 1954 roku.

<sup>2</sup> Zob. na odwrocie karty tytułowej, s. 2 i metryczce wydawniczej książki s. 230. Ze względu na to, że udało się dotrzeć do egzemplarza pierwodruku, podaję również jego opis bibliograficzny: